



Mosina - 28 października 2007 r.

Parafia Rzymsko-Katolicka p.w. Św. Mikołaja w Mosinie

PRZYPATRZMY
SIĘ POWOŁANIU
NASZEMU

Wiadomości Parafialne

parafii mosińskiej

Nr 113 (325)

Wydawca: Ks. proboszcz Edward Majka

wydawane od 1930 r.

„Bije trwoga żaglami o codzienność szyb.”

20 października 1939 roku już na zawsze dla mieszkańców naszego miasta nabrał wymiaru czasu symbolicznego. Ludzie będący świadkami tego co wówczas się stało, doświadczyli w sposób naocznie dotykalny, do jakich czynów człowiek nie został stworzony, a jakich się w bezwstydnym sposób dopuścił.

20 października mieszkańcy Mosiny już wiedzieli. Na rynku w Kórniku Niemcy rozstrzelali 15 obywateli. Czy to samo miało spotkać tych mieszkańców Mosiny i okolic, których Niemcy przetrzymywali w bóżnicy?

Wszystko stało się jasne, gdy tego samego dnia koło godziny 13.00 przybył autobusem z Kórnika pluton egzekucyjny składający się z około 30 żołnierzy. Od tej chwili los kilkunastu mężczyzn został przesądzony, każdy z nich czując, że śmierć jest blisko, wiedząc, że wbrew sobie trzeba się z nią gwałtownie oswoić, być może myślał:

„Tak mi ciężko zaznajamiać się z mogiłą, Tak się nie chce być czymś innym niż się było!”

Przed egzekucją „osądzono” zakładników, których wcześniej oskarżono o działalność antyniemiecką w okresie międzywojennym oraz przynależność do polskich organizacji politycznych i społecznych. Osądzenie było tylko formalnością polegającą na spisaniu danych personalnych, po czym około godziny 16.00 dokonano mordu na niewinnych ludziach.

Gdy na chwilę przed śmiercią po raz ostatni patrzyli oni na niebo i ziemię, w ich oczach zapewne było niedowierzanie, że śmierć spełnia się naprawdę, w ich oczach była zapewne rozpacz, cichy krzyk, dlaczego to ostatnie doświadczenie życiowe, jakim jest umieranie właśnie, rozgrywa się w taki sposób. Musiał być także żal, nagła tęsknota za najbliższymi, których tak nieoczekiwanie przyszło im zostawić i smutek, głęboki, bezbrzeżny, bolesny oraz pytanie, które chyba zawsze pojawia się w takich chwilach ... Dlaczego ja? Czy jest jakiś Boski plan, w którym Stwórca wyznaczył mi szczególne miejsce? I na czym polega sens mojego cierpienia? Myślę nawet, że w ich oczach malowało się jeszcze coś, czego nie sposób opisać, bo nie ma słów, którymi można by odkryć samo dno krzywdy, jakiej ludzie ci, a także ich bliscy, wówczas doświadczyli. I chyba w żaden sposób nie da się zadośćuczynić tym, którzy ponieśli śmierć niechcianą, niezawinioną, gwałtowną i brutalną.

Gdy śmierć stała się faktem, przewieziono rozstrzelanych na cmentarz na trzech wozach do wozienia mierzwy. Ciała ich nakryto



płaszczami, na których widoczne były emblematy wojska polskiego. Zwłoki zostały wżuczone do wspólnego grobu. Żaden z rozstrzelanych nie miał trumny.

Władze wojskowe zadecydowały o rozstawieniu posterunków wokół cmentarza na okres trzech dni, tak żeby nikt, oprócz grabarza, nie mógł wejść na cmentarz. W ten sposób odebrano bliskim zamordowanych prawo do opłakiwania straty, do trwania przy tych, którzy odeszli.

Oto nazwiska mężczyzn - bohaterów, którzy tego jesiennego październikowego dnia powierzyli swą śmierć Panu, ufając w życie wieczne. Było wśród nich 8 mosiniaków: Ludwik Baraniak (malarz), Jan Frąckowiak (młynarz), Wincenty Frankowski (malarz), Stanisław Jaworski (stolarz), Stefan Królać (drogista), Stanisław Kozak (budowniczy) Antoni Roszczak (kupiec), Alojzy Szymański (piekarz), 7 z okolic – Grzybno: Piotr Bartkowiak (robotnik rolny)

Żabno: Józef Cierżniak (nauczyciel), Franciszek Kołtoniak (rolnik)

Żabinko: Alojzy Kujath (nauczyciel)

Krosno: Wiktor Matuszczak (kował)

Niwka: Józef Lewandowski (sołtys)

Kórnik: Roman Gawron (lekarz)

Gdy z uszanowaniem wymieniamy ich imiona i nazwiska i gdy słowa nasze niesie ponad wodami i lasami echo, widzimy jak:

„ (...) Dymi miasto, ptaki płyną na ukos,
liście opadłe z czerwonych kominów fabryk.
Po ulicy chodzą umarli, leżą skrzydła oderwane krukem,”

Tego październikowego dnia dla kilkunastu mieszkańców Mosiny i jej okolic, którzy dotąd żyli, kochali, radowali się, smucili, śmiali, płakali, przeżywali pełnię życia, nagle wszystko się skończyło, wbrew ich woli nieoczekiwanie nastął kres wędrówki i otworzyła się brama życia, a z nią wieczny sen, który jednocześnie stał się wielkim przebudzeniem, oddzieleniem duszy od umęczonego ciała.

Dla nas, którzy ciągle jeszcze wędrujemy, wspomnienie tamtych tragicznych wydarzeń zmusza do poszukiwania odpowiedzi na pytanie dlaczego człowiek, powołany do miłości, często wybiera nienawiść?

Wiesława Szubarga

Białe żagle misji... *Moje zadanie na nowy rok liturgiczny...*

„Mnie wystarczy współczuć ze zwykłymi śmiertelnikami, niezależnie od tego, gdzie żyją, w domach czy w szałasach, na ulicach zasnutych mgłą czy w puszczech poza czarną linią posępnych mangrowców, które obrzeżają pustą samotność morza. Bo ich kraj – podobnie jak i nasz – leży przed niezgłębionym wzrokiem Najwyższego. Ich serca – podobnie jak nasze – muszą znosić brzemień darów nieba: przekleństwo faktów i błogosławieństwo złudzeń, gorycz naszej mądrości i zwodniczą pociechę naszego szaleństwa.”

Słowa te zawarte w przedmowie napisanej przez Josepha Conrada w 1895 roku do własnej powieści: „Szaleństwo Almayera” (PIW 1956, tłum. A. Zagórska) prowadzą czytelnika aż do ostatniej stroniczki książki, czuwając nad pewnym przesłaniem.

Książka, z początku nudna popłataniem losów bohaterów, później zaskakuje wspaniałymi opisami przyrody, gdy znajdują się obok siebie trzy nieogarnione wzrokiem „żywyoty”: puszcza, morze i ujście rzeki z wszystkimi ich niebezpieczeństwami. Żywiołem jest też ludzka namiętność do pieniędzy. Namiętność owa zniewala wszystkich: Anglików, Holendrów, Arabów, kolonizowanych Malajów, żeglarzy i piratów, szukających przygód, skarbów, oferujących przywiezione towary powstającym spółkom handlowym. Wplecione w ekspansję cywilizacji losy poszczególnych ludzi często kończą się tragedią...



Oto ranna dziewczyna malajska po wymordowaniu jej najbliższych i zatopieniu malajskiego statku zostaje przez króla żeglarzy, Lingarda, uchodzącego za posiadacza wielkich bogactw, oddana na wychowanie do klasztoru. Marzeniem Lingarda, Króla Mórza, jest wydać dziewczynę za białego człowieka i tym samym zapewnić jej godną przyszłość. Almayer, urzędnik handlowy jest człowiekiem słabym, łasym na pieniądze, przyjmuje więc propozycję żeglarza. Myli się, sądząc, że Malajka będzie niewolnicą. Poznała ona w klasztorze zasady wiary chrześcijańskiej, wie co to godność, szacunek, wolność osobista, miłość bliźniego. Zderzenie z rzeczywistością jest dla niej po raz drugi okrutne. Podobne doświadczenie czeka ich córkę Ninę, wysłaną w dzieciństwie do Europy na wychowanie do zaprzyjaźnionej mieszczańskiej rodziny, traktowaną jednak pogardliwie, poniżaną z powodu rasy. Po powrocie nie chce ona być kolejną żoną bogatego Araba, nie chce też żyć w zakłamanym świecie białych ludzi. Wbrew woli ojca wraca do malajskiej wioski przyjmując oświadczenia Malaja. Ojciec Niny, Almayer, człowiek rasy białej, nie umie przebaczyć córce o ciemniejszym kolorze skóry... Umiera opuszczony i oszalały w pięknym domu, który dla niej wybudował...

Czy takie słowa jak rasizm, dyskryminacja, nietolerancja, egoizm, pogarda, nienawiść są dziś obce? Naiwnością byłoby tak myśleć... Na szczęście większość ludzi może podpisać się pod przytoczonymi słowami pisarza. Współczuć, zrozumieć, wybaczyć...

Nieustannie trwają modlitwy o to, aby w krajach misyjnych panował duch pojednania i pokoju. Nasilenie tych modlitw z pewnością przypada 1 października, na wspomnienie św. Teresy od Dzieciątka Jezus, Doktora Kościoła, Patronki Misji, a także w Światowym Tygodniu Misyjnym od 21 do 27 października. Wielu

ludzi działa czynnie na rzecz misji przekazując ofiary pieniężne (np. na samochody dla misjonarzy) lub rzeczowe. Podziwiać i naśladować należy też tych, którzy nie lękając się trudności, niewygód, cierpień stają się misjonarzami w dalekich krajach... w swoim mieście, domu... Służba misjom wypływa przecież z przekonania, że Jezus Chrystus jest Zbawicielem całego świata. Tę świadomość służby misjom w świecie przez wszystkich z nas pogłębiać będziemy w nadchodzącym roku liturgicznym 2007/2008, którego duszpasterskie hasło brzmi: „Bądźmy uczniami Chrystusa”. „Zapomnieć o sobie, by stać się własnością Boga, a tym samym służyć każdemu człowiekowi” – tak mówił św. Rafał Kalinowski, którego 100 –lecie narodzin dla nieba obchodzić będziemy 20 listopada.

Białe żagle misji...

Pierwsza podróż morska wokół Afryki miała miejsce ok. 600 roku p.n.e., gdy faraon Necho II wysłał w celach badawczych swego najlepszego żeglarza. Następne, spowodowane poszukiwaniem przez Europejczyków innej trasy handlowej na wschód niż lądowa, opanowana przez Turków, miały miejsce w czasach średniowiecza. Odkryto ponownie drogę morską wokół Afryki, potem do Indii, Ameryki. Popłynęły wielkie żaglowce: szkunery, brygi, barki, fregaty. Łopot żagli na wietrze nie oznaczał tylko sielanki, swobody, romantyzmu, ale ciężką zespołową pracę załogi, wspólnoty w czasie sztormu i podczas bezwietrznej pogody. Piszę o tym także nasz znakomity współczesny żeglarz, Krzysztof Baranowski w swojej książce „Kapitan kuk” (wyd. Iskry, Warszawa 1973), która jest znakomitym reportażem z wielkiego rejsu badacza z Polskiego Towarzystwa Geograficznego jachtem „Śmiały” dookoła Ameryki Południowej.

Rozwój statków parowych nie wykluczył istnienia żaglowców. Są i dziś, spełniając rolę statków szkoleniowych, biorąc udział w dorocznych regatach. Finał ostatniej odbywał się w Szczecinie. Wpłynęło na ten zlot 101 jednostek z 7 tysiącami żeglarzy ze wszystkich stron świata. Największe – to dwa rosyjskie czteromasztowe barki: Sedov (117m dł.) i Kruzenstern (114m dł.), noszący imię rosyjskiego geografów i żeglarzy. Zachwycał meksykański „Cuauhtemoc” (to imię bohatera indiańskiego), którego rozśpiewana załoga dała popis akrobacji na rejach.

Aby podziwiać statki przybyło ok. 2 mln turystów. Odbyła się Msza św. eklezjalna, na której modlono się także za zaginionych i zmarłych tragicznie żeglarzy... Nie sposób wymienić jednym tchem wszystkich zorganizowanych imprez towarzyszących zlotowi...

Znamienne jest, że zwyciężył (w swojej klasie) angielski żaglowiec „Lord Nelson”, zaprojektowany z myślą o osobach niepełnosprawnych, wyposażony w żagle obsługiwane automatycznie, windy do wózków inwalidzkich, specjalny alarm dla niesłyszących, kompas akustyczny dla niewidzących.

Był też fiński statek „Estelle”, na którym pracują wolontariusze, dostarczając pomoc humanitarną, głosząc wśród różnych kultur i narodów pokój i solidarność.

Przypłynęła egzotyczna brygantyna Marynarki Wojennej Malezji „Tunis Samudera”, będąca po raz pierwszy w Europie, a płynąca dalej w podróż do 28 krajów. Wzruszenie wywołał widok medalików na szyjach kadetów rosyjskiego „Kruzensterna”...

Kiedyś pojawienie się w zatoce szkunerów i brygów wywoływało u ludności oprócz zaciekawienia także niepokój, lęk, przerażenie. W Zatoce Szczecińskiej były okrzyki i łyzy radości! Naszym zadaniem duszpasterskim w tym i każdym innym roku niech będzie staranie, aby nasze zjawienie się gdziekolwiek wywoływało wśród obecnych to drugie uczucie...

Białe żagle misji...

Jolanta Kapelska

Postępująca laicyzacja Europy sprzyja wielorakim wykręceniom moralnym do czego przyczyniają się środki społecznego przekazu. Po II wojnie światowej zaczęły mnożyć się sekty satanistyczne, zabobony i wszelkiego rodzaju praktyki okultystyczne. Zaczęły pojawiać się częściej przypadki opętania, a także różne zniewolenia nie dające się wytłumaczyć przyczynami naturalnymi.

Sobór Watykański II przypomina: "W ciągu... całej historii ludzkiej toczy się ciężka walka przeciw mocom ciemności; walka, która zaczęła się u początku świata, trwać będzie do ostatniego dnia, wg słów Pana Jezusa" (KDK 37,2). W 1972 roku papież Paweł VI dramatyczną sytuację moralną świata i rozczarowania związane z niewłaściwym rozumieniem wskazań Soboru przypisał wyraźnie działaniu szatana i wezwał do pogłębienia studiów nad demonologią.

Jan Paweł II w swoich wystąpieniach często wypowiadał się o szatanie, i jego zgubnej działalności w Kościele i świecie. Mnożą się publikacje dotyczące złych duchów, ich działania i walki z nimi.

Kościół upomina wiernych, by wystrzegali się wszelkich praktyk wróżbiarskich, magicznych, czarów.

Katechizm Kościoła Katolickiego przestrzega: "Należy odrzucić wszelkie formy wróżbiarstwa: odwoływanie się do szatana, demonów, przywoływanie zmarłych lub inne praktyki mające rzekomo odsłaniać przyszłość. Korzystanie z horoskopów, chiromancja, wyjaśnianie przepowiedni i wróżb, zjawiska jasnowidztwa, posługiwanie się medium są przejawami chęci panowania nad czasem, historią, nad ludźmi i jednocześnie zjednania sobie ukrytych mocy.

PRAKTYKI TE SĄ SPRZECZNE ZE CZCІĄ I SZACUNKIEM NALEŻĄCYM SIĘ TYLKO BOGU.(KKK, n. 2116).

Ewangelie przedstawiają życie Chrystusa jako zwycięską walkę z szatanem. „Chrystus przyszedł na świat, aby przez śmierć pokonać tego, który dzierżył władzę nad śmiercią, to jest diabła” (Hbr 2,14) i zniszczyć jego dzieło (por.1 J 3,8). Jednym z przejawów tej walki było wypędzanie złych duchów z opętanych -Jezus wyraźnie odróżniał uwalnianie człowieka od złego ducha od uzdrawiania z choroby. Swej władzy nad złymi duchami udzielił najpierw Apostołom, potem uczniom, wreszcie wszystkim wierzącym, a wśród zadań misyjnych – zleconych Kościołowi równorzędnie z głoszeniem Ewangelii i uzdrawianiem chorych- wyliczył wypędzanie złych duchów

(por. Mt 10,1. 7-8; Mk 1,25 n; 3,14-15; 6,7; Łk 9,1; 10,17-20).Apostołowie posłuszni poleceniu Pana wyrzucali je i głosili konieczność walki z szatanem (por.1 P 5,8-9; Ef 6,12). Od tej pory Kościół wykonuje władzę wypędzania złych duchów i przezwyćzania ich wpływu za pomocą egzorcyzmów - są to obrzędy liturgiczne, mające na celu wypędzenie złych duchów z opętanych i uwolnienie od demonicznego wpływu i panowania; osób, rzeczy i miejsc, mocą władzy duchowej powierzonej Kościołowi przez Chrystusa (KKK, n. 2116).

W Archidiecezji Poznańskiej w 1997roku wznowiona została posługa stałych egzorcystów mianowanych przez Arcybiskupa Poznańskiego. Do nich należy kierować osoby, których cierpienia wskazują wyraźnie na pochodzenie demoniczne.

Zaleca się korzystanie z takich sakramentaliów jak: woda święcona (kropielnice w domach), święte znaki w mieszkaniach (krzyże, obrazy, figury, medaliki).

W każdą pierwszą sobotę miesiąca egzorcysty mianowani przez Arcybiskupa o godzinie 10,00 święcą wodę i sól i ten obrzęd rozszerzają na cały świat. Kto ma potrzebę posiadania w/w wody powinien napełnić naczynie i o godz.10,00 duchowo i modlitewnie połączyć się z wykonującymi ten obrzęd kapłanami. Woda ta służy do skrapiania: mieszkań, obejść, można ją dolewać do posiłków: herbaty zup itp.

Poświęcenie wody:

Módlmy się: Boże, Który posłużyłeś się wodą przy dokonywaniu największych tajemnic dla zbawienia rodzaju ludzkiego, przybądź miłościwie na wezwanie nasze i zlej moc swego błogosławieństwa na ten żywiol, przeznaczony do wielorakich oczyszczeń. Niech ta woda w służbie Twoich tajemnic za łaską Bożą skutecznie odpędza złe duchy i odwraca choroby, a wszystko na co padną krople tej wody

w domach i posiadłościach wiernych niech zostanie uwolnione od wszelkiej nieczystości i szkody, niech nie panuje tam zaraza i niezdrowa atmosfera, niech ustąpią wszystkie zasadzki ukrytego wroga, jeżeli zaś cokolwiek czyha na pomyślność lub spokój mieszkańców, niech przy pokropieniu tą wodą uchodzi w popłochu, aby bezpieczne było od wszelkiej napaści ich zdrowie, o które prosimy, wzywając Twojego świętego Imienia. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Mosina 17 października 2007 r.

Opracowała: Janina Górnicka

Tajemnice bolesne



3. Ukoronowanie Jezusa cierniem

Pisma musiały się wypełnić. Było wiele tych tekstów mesjańskich Starego Testamentu, które naprowadzały na cierpienia przyszłego Pomazańca Bożego. Wśród nich wszystkich, szczególnie przejmująca jest tzw. Czwarta pieśń Sługi Jahwe z Księgi Izajasza. Prorok, którego słusznie nazywa się, „piątym Ewangelistą”, opisuje w tej pieśni obraz cierpień Sługi z takim dogłębnym realizmem,

jakby patrzył na nie własnymi oczyma: „oczyma ciała i ducha”. Męka Chrystusa staje się w świetle wersetów Izajasza, jakby jeszcze bardziej wyrazista i mocniej przemawiająca niż w opisach samych Ewangelistów. Pieśń cierpiącego Sługi, zawiera opis, w którym można niejako zidentyfikować wszystkie szczegółowe momenty męki Chrystusa: pojmanie, poniżenie, policzkowanie, oplwanie, podeptanie samej ludzkiej godności więźnia, sąd niesprawiedliwy, a potem — ubiczowanie, ukoronowanie cierniami i naigrawanie, dzwiganie krzyża, przybicie do krzyża, konanie. Bardziej jeszcze do tego opisu męki przemawia do nas ze słów proroka, głębia ofiary Chrystusa. Oto chociaż sam niewinny, przyjmuje na siebie poniekąd cierpienia wszystkich ludzi dlatego, że przyjmuje grzechy wszystkich-- „Pan zwał na Niego winy nas wszystkich”. Cały grzech człowieka w jego rozciągnięciu i głębi staje się właściwym

źródłem cierpienia Odkupiciela. Jeżeli cierpienie „mierzy się” złem doznawanym, to słowa proroka pozwalają nam ogarnąć miarę tego zła i tego cierpienia, jakie przyjął na siebie Chrystus. Można powiedzieć że jest to cierpienie „zastępcze”, nade wszystko jednak jest ono „odkupieńcze”. Mąż boleści z tego proroctwa jest prawdziwie owym „Barankiem Bożym, który gładzi grzech świata”. W jego cierpieniu grzechy zostają zglądzone właśnie dlatego, że On jeden, jako Jednorodzony Syn, mógł je podjąć, wziąć na siebie, z miłością ku Ojcu, która przewyższa zło wszelkiego grzechu, unicestwia niejako to zło w duchowej przestrzeni stosunków pomiędzy Bogiem a ludzkością i wypełnia tę przestrzeń dobrem. Ten, który swoją męką i śmiercią na krzyżu dokonuje Odkupienia, jest Jednorodzoną Synem, którego Bóg, dał”. Równocześnie zaś ten współlotny Ojcu Syn cierpi jako człowiek. Jego cierpienie ma ludzkie wymiary, ma też jedyną w dziejach ludzkości głębię oraz intensywność, która będąc ludzką, może być taką nieporównywalną głębią i intensywnością cierpienia dlatego, że Człowiek który cierpi, jest podmiotowo Jednorodzoną Synem: „Bóg z Boga”. On więc tylko — Jednorodzony Syn — sam jeden jest zdolny ogarnąć miarę zła, jakie zawiera się w grzechu człowieka: w każdym — i w „całym” grzechu wedle rozmiarów historycznego bytowania ludzkości na ziemi.

Stanisław Lemke

ŚWIĘTA CECYLIA I MY. (W imieniu chóru zapisał Janusz Walczak)

Zbliża się uroczystość św. Cecylii (22XI). Mosiński Chór Kościelny przygotowuje się do kolejnego koncertu dla uczczenia swojej Patronki. Wśród ważniejszych wydarzeń w tegorocznej działalności chóru możemy przypomnieć: koncerty koładowe w Łodzi, Śmiglu, Hówcu i Kopanicy k/Wolsztyna; występy w Poznańskim Domu Kultury Pod Lipami i auli Odlewni Żeliwa w Śremie; letnich koncertach na wybrzeżu (Kołobrzeg, Sarbinowo, Mielno, Unieście, Mściwie k/Koszalin); śpiew podczas mszy ślubnych w Mosinie i Poznaniu (kościół p.w. Wszystkich Świętych ul. Grobla); ostatnio zjazd chórów w kościele p.w. Bł. Michała Kozala w Śremie – Helenkach. Nasza długoletnia chórzystka Pani Urszula Marciniak napisała wierszem wspomnienia z naszego letniego wyjazdu.

Jedenasty sierpień, pamiętna data.
Nasz chór wyrusza na podbój świata.
Pełen autokar chórzystów jedzie,
Gdzie łowią dorsze, flądry i śledzie.
Po długiej drodze, nagle stajemy:
Obiadek jemy, na plażę idziemy,
Dzień drugi rano – Kołobrzeg, wieczór
Sarbinowo,
Dzień trzeci Mielno, czwarty ulgowo:
Wycieczka – Dobrzyca – ogrody wspaniałe
Ucieszyły oczy, radowały serca
Głosząc swoim pięknem – Bożą Chwałę.
Dzień piąty Mściwie i Unieście,
Czy będzie prawdziwy urlop na tym wyjeździe wreszcie?
Dzień szósty pada, nie ma plażowania,



Za to są uroczę towarzyskie spotkania.
Była też plaża, kąpiel i w piachu wylegiwanie,
Jednak największą radość sprawiała śpiewanie.
Rzęsiste oklaski, uśmiechy, pochwały,
Do dalszej pracy sił nam dodały.
A więc śpiewajmy!
Dewiza? „W ćwiczeniach nie ustaniemy
I coraz większe wyniki osiągniemy.”
No i dobrze się sprawujemy,
Aby naszemu miastu i parafii nie przynosić
ujmy.
Gdy zdrowie dopisze, wszyscy dożyjemy,
Za rok do Sarbinowa znowu pojedziemy.
Mosina-Sarbinowo altówka U.M.

48 GALERIA ŚWIĘTYCH NA ODCISKACH PIECZĘCI PARAFIALNYCH

Zapraszam do listopadowo – grudniowej prezentacji kolejnych parafii Naszej Ojczyzny. Z racji beatyfikacji 30 września 2007 Marii Merkert - współzałożycielki na prawie papieskim wspólnoty sióstr św. Elżbiety (27IX1842) udamy się do Nysy. Tam w katedrze, w bocznej kaplicy wystawiono relikwie nowej błogosławionej. Drugim okolicznościowym miejscem jest parafia Mchy. W księdze chrztów tej parafii zapisany 10 stycznia 1904 pod numerem 3/1904 jest chrzest ś.p. Ks. Arcybiskupa Antoniego Baraniaka, którego 50 –ta rocznica ustanowienia Ordynariuszem Archidiecezji Poznańskiej i 30 – ta śmierci przypada w tym roku. Przypomnijmy: Ks. Abp. Antoni Baraniak został mianowany Arcybiskupem Metropolity Poznańskim 30 maja 1957, objął rządy archidiecezji 2 lipca 1957 roku, intronizowany w Katedrze Poznańskiej 6 października 1957 r. Wizerunki NMP Niepokalanie Poczętej i św. Mikołaja będą przypomnieniem zbliżającego się początku kolejnego roku kościelnego i rocznicy konsekracji naszego kościoła przypadającej w dzień odpustu parafialnego.



NYSA PLAC KATEDRALNY: Parafia p.w. św. Jakuba i św. Agnieszki powstała na przełomie wieków XII i XIII wokół kościoła konsekrowanego w 1198 r. Obecna katedrę ukończono w 1430 r. Mimo wielu wydarzeń losowych powodujących zniszczenia, jak i prac konserwatorskich do dnia dzisiejszego niezmienną sylwetką bazyliki stanowi charakterystyczny punkt architektoniczny Nysy. Obok stoi czterokondygnacyjna wieża dzwonnica wznoszona w latach 1474-1548, której budowy do dzisiaj nie ukończono. Aktualnie, oprócz katedry na terenie parafii znajdują się następujące obiekty sakralne: pojezuicki kościół Wniebowzięcia NMP na Rynku Solnym, Zwiastowania NMP przy ul. Prudnickiej, Sanktuarium Maryjne w Łasku Złotogłowskim, kaplice w szpitalu i klasztorze sióstr św. Elżbiety.

MCHY: Miejscowość Mchy znajduje się 7 km od Książa Wlkp. w kierunku południowym. Parafia istnieje od 1403 r. Obecny późnorennesansowy kościół p.w. św. Marcina wzniesiono w latach i konsekrowano w 1657 r. Od strony zachodniej przylega kwadratowa wieża z kruchtą w przyziemiu. Na wieży hełm i chorągiewka z datą „1616 rok”. Wewnątrz rokokowe ołtarze, obrazy, chrzcielnica i zabytkowa ambona. Witraże w prezbiterium przedstawiają wizerunek Matki Bożej z Dzieciątkiem i św. Marcina.

RESKO: Miasto nad Regą na Pomorzu Zachodnim, dojazd od drogi Szczecin – Koszalin; w miejscowości Płoty skręcamy w kierunku Świdwina. Kościół p.w. Niepokalanej Poczętej NMP został wybudowany w stylu gotyckim ok. 1400 r., przebudowany po pożarze w 1716 r. Układ budowli przedstawia ciekawe rozwiązania architektoniczne związane z zachodniopomorską tradycją średniowiecznych wzorów sakralnych z Kołobrzegu, Stargardu czy Gryfic. Od 1543 do 1945 roku kościół był w posiadaniu protestantów. W 1945 roku z okolicznej Świechowy ze zniszczonego kościoła związanego z klasztorem sióstr Boromeuszek przeniesiono obraz NMP Niepokalanie Poczętej. W 1995 roku ustanowiono w Resku siedzibę dekanatu. Aktualnie sanktuarium MB. Reskiej jest celem licznych pielgrzymek.

LESZNO UL. KOŚCIELNA: Parafia p.w. św. Mikołaja i Matki Boskiej istnieje od XIV wieku. Wzmiankuje się istnienie w 1450 roku kościoła w stylu gotyckim. W 1555 roku protestanci właściciele Leszna przekazali kościół Braciom Czeskim. Dekret trybunału królewskiego z 1652 roku nakazał zwrot kościoła katolikom. W 1656 roku wszystkie kościoły Leszna i inne zabudowania zostały spalone przez Szwedów. W latach 1685-1696 świątynię odbudowano w stylu włoskiego baroku. Niestety, kolejne pożary miasta przyczyniły się do dalszych szkód. W r. 1841 odnowiono wnętrze, w latach 1905-8 dobudowano nowe prezbiterium, kaplicę chrzcielną i zakrystię. Wśród cennych zabytków zauważymy bogatą zdobioną ambonę z 1737 roku, ołtarze boczne, obrazy Trójcy Świętej i NMP. Proboszczem leszczyńskiej fary był Ks. Prałat Konrad Kaczmarek, znany wszystkim z pracy duszpasterskiej w naszej parafii.

Janusz Walczak.

SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA

„O dobry wybór współmałżonka”

Boże, Ty jesteś Miłością! Według Twojej świętej woli pragnę wstąpić w stan małżeński ustanowiony przez Ciebie i wyniesiony do godności sakramentu. Proszę Cię przeto usilnie, oświeć mnie, abym dokonał dobrego wyboru współmałżonka. Spraw, aby mój współmałżonek był zdrowy na ciele i na duszy, a przede wszystkim posiadał bojaźń Bożą i dobre, kochające serce, ponieważ stanowią one podstawę szczęścia małżeńskiego i rodzinnego. Proszę Cię o to przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Ileż to razy szeptałaś na ucho Panu Bogu tę modlitwę?

Ileż razy zastanawiałaś się „czy to jest właśnie ta?” Ileż razy będąc na czymś ślubie światała w twojej głowie myśl „jak to będzie u mnie?” Wiesz, że ta chwila była. Ba! Nawet przeczuwałaś, że kiedyś wreszcie nastąpi. Oświadczył się! Ale nie powtórzysz ani jednego pełnego zdania, które wtedy do ciebie skierował. Taka amnezja na tle wzruszeniowym. Z chmur szczęścia wystają tylko wasze nogi. Gratulacje od rodziny, przyjaciół, znajomych. Czy przygotowania do tego dnia pociągną was za te nogi do ziemi? – zależy tylko od was!

Postanowione! Do dzieła!

Pierwsze kroki, na około rok wcześniej, kierujemy do Biura Parafialnego i rezerwujemy dzień, który pragniemy ustanowić dniem rocznicy naszego ślubu. Jeżeli już decydujemy się na ślub kościelny to uwierzcie mi - „r” w nazwie miesiąca nie ma żadnego znaczenia!

Jest termin, wybieramy więc miejsce, w którym chcemy z tej okazji weselić się z najbliższymi. Gdy dokonamy rezerwacji Sali – kończy nam się etap organizacyjny. Nadchodzi ten najpiękniejszy – ułożenia własnej duszy i serca.

Zaczyna się on od Katechezy Przedmałżeńskiej, potocznie zwanej kursem przedmałżeńskim. Jest to najczęściej cykl 6 spotkań obejmujący rozważania osób duchownych i świeckich na tematy:

1. Podstawy wiary,
2. Sakramentalność małżeństwa,
3. Istota i rozwój miłości,
4. Miłość małżeńska,
5. Różnice w przeżywaniu miłości (kobieta i mężczyzna),
6. Trudności w małżeństwie,
7. Odpowiedzialne rodzicielstwo,
8. Wychowanie do miłości,
9. Wykroczenia przeciwko życiu,
10. W obronie życia,
11. Rodzina Kościołem Domowym,
12. Powołanie chrześcijańskie.

Katechizacja Przedmałżeńska nie posiada terminu ważności. Zaświadczenie o udziale w niej jest aktualne do końca naszego życia. Dlatego nie trzeba odkładać w niej uczestnictwa do terminu bliższego ślubowi tylko postarać się odbyć go jak najwcześniej. Miejsca i terminy spotkań dostępne są w przykościelnych gablotach lub Internetcie. Ciekawy przebieg tych spotkań w ocenie uczestników ma miejsce na Dębcu, u księdza Cegły w Luboniu oraz weekendowe w Rokietnicy.

4 miesiące przed zaplanowanym ślubem (do wykonania jest zadanie domowe, które najlepiej tak rozłożyć w czasie) powinniśmy podjąć kolejny etap przygotowań. Jest to udział w 3 spotkaniach w poradni Duszpasterstwa Rodzin w Domu Katolickim w Mosinie. Mają one miejsce w II i IV środe miesiąca o 18.30. Pierwsze spotkanie grupowe otworzy pytanie: dlaczego zamierzacie się pobrać? Człowiek nerwowo zastanawia się nad skomplikowaną odpowiedzią, gdy jest ona tak prosta a zarazem głęboka: ponieważ się kochamy! Drugie spotkanie w grupie dotyczyło odpowiedzialnego rodzicielstwa. Trzecie – indywidualne narzeczonych i prowadzącej skupia się w obrębie naturalnego planowania rodziny. Pilnując dokładnie terminu wędrujemy do Urzędu Stanu Cywilnego ze swoimi aktami urodzenia. Celem tej wizyty jest dokument potwierdzający nasz stan wolny oraz - jeśli się decydujemy - dopisek o ślubie konkordatowym. Uważajmy - dokument traci ważność po 3 miesiącach.

Gdy posiadamy już świadectwa katechezy przedmałżeńskiej i poradnictwa rodzinnego oraz dokument z Urzędu Stanu Cywilnego – na około 3 miesiące



przed ślubem spotykamy się z miejscowym księdzem na spisaniu protokołu kanonicznego. Spotkania te odbywają się w II i IV piątek miesiąca od godz. 16.00. Zabieramy ze sobą również dowody osobiste, świadectwo ukończenia religii, świadectwo chrztu z adnotacją o bierzmowaniu. Jeżeli jesteśmy już zdecydowani podajemy dane świadków: imię i nazwisko, adres, wiek, zawód. Pamiętajmy, aby opuścić to spotkanie z dokumentem potwierdzającym nasze późniejsze spowiedzi przedślubne.

Teraz jeszcze sukienka, garnitur, obrączki, bukiet, fryzura, pojazd, wystrój... Tylko z jedną myślą przede

wszystkim: gdy Bóg na pierwszym miejscu – wszystko jest na swoim miejscu. Puszczamy mimo uszu „dobre rady”: pożyczone, niebieskie, nowe, stare, itp. Żeby jeszcze bardziej podkreślić, co dla ciebie ważne – zakładasz na szyję delikatny krzyżyk.

Wybija godzina „zero”. I od tego momentu wszystko cię zaskoczy, przerosnie twoje wyobrażenia, wręcz onieśmieli ilość życzliwości i sympatii, które cię dotkną tego dnia.

Kłękasz przed rodzicami i prosisz o błogosławieństwo. Słowa, które słyszysz wryją się w twoje serce i pamięć na zawsze.

Święty Paweł widzi sakrament małżeństwa w świetle związku Chrystusa z Kościołem: „Mężowie, miłujcie swoje żony bo i Chrystus umiłował Kościół... tajemnica to wielka, a ja mówię to w odniesieniu do Chrystusa i do Kościoła” (Ef 5,25.32).

Obrzędy zawierania małżeństwa zostały rozpatrzone przez Radę do wykonania Konstytucji o liturgii świętej oraz tak opracowane i wzbogacone, aby zgodnie z wymaganiami tego dokumentu jaśniej wyrażały łaskę sakramentu i aby bardziej podkreślały obowiązki małżonków.

Wybrany środkiem lokomocji przenieszczeni się przed budynek świątyni. Wchodzimy do kościoła. Wśród życzliwych i tak szczerze uśmiechniętych ludzi. Pozdrowienie wiernych przez kapłana. I to wszystko, co następuje podąża do dwóch monstrualnych dla naszego serca momentów: pierwszy – składanie przysięgi małżeńskiej. I drugi - przyjęcie ciała i krwi Chrystusa.

I długo by tłumaczyć, w czym TO wszystko się zawiera. Ale wystarczą te trzy pytania: czy chcecie dobrowolnie i bez żadnego przymusu zawrzeć związek małżeński? Czy chcecie wytrwać w tym związku w zdrowiu i w chorobie, w dobrej i złej woli, aż do końca życia? Czy chcecie z miłością przyjąć i po katolicku wychować potomstwo, którym was Bóg obdarzy? Pytania, które są jednocześnie postanowieniami życiowymi tej nowej rodziny. W tych postanowieniach zawiera się odpowiedź na wszystkie pytania tego świata dotyczące tej drugiej osoby. Nie ma już wahania, nie ma rozmyślenia, nie ma gdybania. Jest pewność!

I tak umocnieni Duchem Świętym, podając sobie prawe dłonie, ślubując sobie dożywotnią miłość, wierność i uczciwość, ofiarując ten mały świecący symbol – sami sobie nawzajem udzielamy sakramentu małżeństwa. Kapłan jest obecny, jako przedstawiciel Kościoła katolickiego; udzielony przez nas sobie sakrament małżeństwa potwierdza i błogosławi.

Przez sakrament małżeństwa chrześcijańscy małżonkowie stają się znakiem tajemnicy jedności. Małżeństwo zaś pomaga we wzajemnym dążeniu do świętości. I pamiętajmy: co Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela.

„Modlitwa małżonków”

Boże, w majestacie nieskończony, który stworzyłeś nas na podobieństwo swoje, pomóż nam dostrzec w sobie wzajemnie podobieństwo Twoje, szanować je i szanować siebie wzajemnie. Boże, który jesteś nieskończoną Miłością i umiłowałeś nas do końca w swoim Synu, Jezusie Chrystusie. Umacniaj w nas miłość, ślubowaną przed Twoim ołtarzem, by w nas nie gasła lecz abyśmy miłując się wzajemnie, szukali Twojej woli na każdy dzień. Amen.

Autorka, która małżeństwo wszystkim poleca: Kropka (AIO)

Na podstawie:

- „Obrzędy sakramentu małżeństwa”,
- „Święć się imię Twoje – modlitewnik dla wiemych”,
- M. Szeszko „Czy do małżeństwa trzeba się przygotować?” – artykuł w „Wiadomości Parafialne” wrzesień 2006 nr 105 (317),
- własnych doświadczeń z ostatniego roku.

Najpóźniej trzy miesiące przed planowaną datą ślubu należy zgłosić się do ks. Proboszcza (w parafii narzeczonego lub narzeczonej), z kompletem wymaganych dokumentów, należą do nich:

1. Akt chrztu obojga narzeczonych (aktualny tzn. nie starszy niż trzy miesiące)
2. Świadectwo ukończenia katechezy z zakresu szkoły ponadpodstawowej – ponadgimnazjalnej
3. Dowody osobiste narzeczonych
4. Świadectwo ukończenia katechezy przedmałżeńskiej
5. Zaświadczenie o uczestnictwie w trzech spotkaniach w Poradni dla Narzeczonych
6. W wypadku zawierania małżeństwa konkordatowego należy do biura parafialnego dostarczyć dokumenty z Urzędu Stanu Cywilnego o braku przeszkód cywilnych do zawarcia małżeństwa
7. Jeżeli kandydaci zawarli już związek cywilny przedstawiają stosowny akt; w wypadku wdowców i wdów konieczny jest również akt zgonu małżonka

KATECHEZA PRZEDMAŁŻEŃSKA W DEKANATACH POZNAŃSKICH IX.2007 – VIII.2008
Cykl katechez obejmuje 6 spotkań (12 katechez)

DEKANAT	PARAFIA POD WEZWANIEM	ROK	2007				2008							
		MIESIĄCE DNI TYGODNIA	IX	X	XI	XII	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII
Poznań Stare Miasto	Wszystkich Świętych ul. Grobla 1	poniedziałki i wtorki godz. 18.00	-	1-16	-	3-18	-	4-19	-	-	5-20	2-17	-	3-19
	Bożego Ciała ul. Strzelecka 40	poniedziałki i środy godz. 19.00	-	8-24	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	Św. Marcina ul. Św. Marcin 13	wtorki i środy godz. 18.00	-	-	13-28	-	-	-	-	1-16	-	-	-	-
	Najświętszego Zbawiciela ul. Fredry 11	poniedziałki i środy godz. 19.30	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	7-23	-
	Św. Wojciecha Wzgórze św. Wojciecha	poniedziałki godz. 19.30	17.09-22.10		5.11-10.12		28.01-3.03		31.03-5.05		12.05-16.06		-	-
	Maryi Królowej Rynek Wilecki Wyłącznie na zapisy tel. (0)618 331 590	wtorki i czwartki godz. 19.30	-	9-25	23-25 wyjazd	-	-	19.02-6.03		1-17	-	-	-	-
	Zmartw. Pańskiego ul. Dąbrówki 4	wtorki i czwartki godz. 19.00	18.09-4.10		-	-	-	12-28	-	-	-	-	-	-
	Św. Trójcy Dębiec	poniedziałki i czwartki godz. 19.30 soboty i niedziele godz. 19.30	10-27	-	12-29	-	-	25.02-13.03		28.04-15.05		-	-	-
Poznań Nowe Miasto	Św. Jana Jerozolimskiego Komandoria	poniedziałki i środy godz. 19.30	10-26	8-24	12-28	3-19	14-30	11-27	3-19	14-30	12-28	2-18	-	-
	Św. Rocha ul. Św. Rocha 10	poniedziałki i czwartki godz. 18.30	3-20	1-18	5-22	3-20	7-24	4-21	3-27	7-24	5-29	2-19	-	4-21
Poznań Jeżyce	Najświętszego Serca Pana Jezusa ul. Kościelna 3	wtorki i czwartki godz. 19.00 piątki i soboty godz. 19.00	4-20	2-18	6-22	-	8-24	5-21	-	1-17	6-21 wyj.	-	1-17	-
	Św. Jana Kantego ul. Grunwaldzka 86 Wyłącznie na zapisy tel. (0)618 673 076	soboty i niedziele 18.30 Msza święta 19.30 katecheza	-	-	-	-	-	23.02-9.03		12-27	-	-	-	-
	Św. Michała Archanioła ul. Stolarska 7	poniedziałki i czwartki godz. 19.00	-	-	-	-	-	18.02-6.03		-	-	-	-	-
	Św. Wawrzyńca ul. Przybyszewskiego 30	poniedziałki i środy godz. 19.30	-	-	12-28	-	-	11-27	-	-	12-28	-	-	-
	Imienia Maryi Smochowice	poniedziałki i środy godz. 19.00	-	-	5-21	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	Św. Krzyża Górczyn	poniedziałki i czwartki godz. 19.30	3-20	1-18	5-22	3-20	3-21	4-21	3-27	3-21	5-26	2-19	-	-
Poznań Łazarz	Matki Boskiej Bolesnej ul. Głogowska 97	wtorki i czwartki godz. 19.30	-	9-25	-	-	8-24	-	-	1-17	-	-	-	-
	Św. Rodziny os. Kopernika	wtorki i piątki godz. 19.00	-	-	6-23	-	-	19.02-7.03		-	-	3-20	-	-
Poznań Winogrody	Św. Jana Bosko ul. Warzywna 17	wtorki i piątki godz. 18.30	4-21	2-19	6-23	4-21	8-25	5-22	4-19 wyj.	1-18	6-23	3-20	-	-
	Św. Stanisława Kostki Winary	wtorki i czwartki godz. 19.30	4-20	2-18	6-22	4-20	-	5-21	4-19 wyj.	1-17	6-27	3-19	-	-
Poznań Piątkowo	M.B. Częstochowskiej Naramowice	od poniedz. do soboty godz. 19.00	-	-	-	-	-	11-16		-	19-24	-	-	-
	Miłosierdzia Bożego os. Jana III Sobieskiego	poniedziałki i środy godz. 19.30	3-19	-	5-21	3-19	-	-	3-19	7-23	-	2-18	-	-
	Opatrzności Bożej os. B. Chrobrego	środy i piątki godz. 19.00	-	3-19	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Poznań Rataje	Nawiedzenie NMP os. Boh..II Wojny Świat.	wtorki i piątki godz. 19.00	-	2-19	-	-	-	-	4-19 wyj.	-	6-21 wyj.	-	-	-
	P.P. Męczenników os. Tysiąclecia	piątki godz. 19.30	19.10-30.11		-	-	-	8.02-14.03		11.04-23.05		-	-	-
	Najświętszej Bogarodzicy Maryi os. Stare Żegrze	poniedziałki i wtorki godz. 19.30 niedziele 18.30 Msza święta 19.30 katecheza	-	-	19.11-4.12		-	-	-	-	26.05-10.06		-	-
	Św. Antoniego Starolęka	poniedziałki i środy godz. 19.00	-	8-24	-	-	-	25.02-12.03		-	-	-	-	-
Luboński	Św. Barbary Luboń-Żabikowo	niedziele 16.15 Msza święta 17.00 katecheza	-	-	-	-	-	10.02-16.03		-	-	-	-	-
Przeźmierowski	Św. Michała Archanioła Kiekrz	niedziele godz. 17.00 19.00 Msza święta	-	-	-	-	-	3.02-9.03		-	-	-	-	-
Puszczykowski	Św. Józefa Puszczykówek	soboty i niedziele 18.00 Msza święta 19.00 katecheza	-	13-28	-	-	-	-	-	5-20	-	-	-	-
Katecheza dla Studentów	DA OO. Dominikanie ul. Kościuszki	„Akademia małżeńska” wyłącznie na zapisy (telefon na furtę (0)618 523 134); 6 spotkań+weekendowe Rekolekcje dla Narzeczonych prowadzonych przez Ruch Spotkań Małżeńskich. Początek: październik 2007, styczeń 2008, kwiecień 2008; cykl wakacyjny w Hermanicach 20-26.07.2008 www.dominikanie.hermanice.pl												
	DA Św. Rocha ul. Św. Rocha	Środy: 19.15 Msza święta, 20.00 katecheza, początek w II semestrze: 5.03.2008												
	DA Salezjanie ul. Warzywna	Niedziele: 18.30 katecheza, 20.15 Msza święta; W I semestrze: 21.10-9.12.2007; w II semestrze: 30.03-18.05.2008 wyłącznie na zapisy tel. (0)618 229 583 Wieczory dla Zakochanych jesień 2007: u OO. Salezjanów, ul. Wroniecka 9; Poznań; wiosna 2008: u OO. Misjonarzy Św. Rodziny, ul. Małoszyńska 34; Poznań Rekolekcje dla Narzeczonych: 16-18.11.2007, 9-11.05.2008; Bąblin k/Obornik oraz grudzień 2007, marzec 2008 i czerwiec 2008 wyłącznie na zapisy (www.sne.poznan.pl) w terminie 5-7.10.2007 Organizowane przez Szkołę Nowej Ewangelizacji												
WIECZORY DLA ZAKOCHANYCH REKOLEKCJE DLA NARZECZONYCH Katecheza prowadzona metodą Spotkań Małżeńskich www.spotkaniamalzenskie.pl														
Kurs Kana Galilejska www.sne.poznan.pl														

Informacja również na stronach: www.dr.archpoznan.org.pl

ERDECZNIE WITAMY W NASZYM „DOMU CISZY”

Zatrzymaj się. Otwórz Bogu serce swoje.

W dzisiejszym, szybkim tempie życia, w człowieku rodzi się potrzeba zatrzymania się by nabrać oddechu, zebrać myśli, skonfrontować wydarzenia i swoje postępowanie. Potrzeba zostawienia, choć na jeden dzień codziennych spraw pozwala człowiekowi nabrać na nowo sił fizycznych i duchowych.



**Zapraszamy do naszego domku w ogrodzie,
na weekendowe dni odpoczynku i ciszy,
by w klimacie modlitwy,
odnowić swoją relację z Bogiem.**

Często, niektórzy z nas gotowi są pokonać kilkadziesiąt kilometrów, aby w skupieniu pobyc w Bożej obecności. Możemy taki czas spędzić w Mosinie, zaciszu ogrodu sióstr Uczennic Krzyża przy ul. Szkolnej 2.

Proponujemy spędzenie takiego czasu małżonkom, osobom indywidualnym i duchownym.

KONTAKT:

Osoby, pragnące odwiedzić nasz dom i zamieszkać w nim przez dni skupienia, proszone są o wcześniejszy kontakt z siostrami:

Numer telefonu

domowy: (061)813 72 57

s. Estera: 0601 729 124

lub e-mail: mosina@uczennekrzyza.pl

(W temacie prosimy wpisać: Dom Ciszy)

DOM: Jeden pokój z kominkiem i centralnym ogrzewaniem, przedsiónek z aneksem kuchennym, pełny węzeł sanitarny.

KOSZTY UTRZYMANIA: od piątku do niedzieli z godnie z planem – 25,00 zł od osoby

POBYT w Domu Ciszy:

I wariant: przyjazd na odpoczynek (plan indywidualny z możliwością włączenia się w życie sióstr)

II wariant: indywidualne dni ciszy (plan własny)

III wariant: prowadzone dni ciszy (śniadania i kolacje w samotności w domku; w ciągu tych dni można umówić się na rozmowę)

Piątek:

17:30 Nieszpory z siostrami

19:00 Kolacja

Medytacja Słowa Bożego na sobotę

20:30 Modlitwa przed spoczynkiem z siostrami (kompleta)

Sobota:

6:20 Modlitwa poranna (Jutrznia) z siostrami

7:00 Eucharystia

śniadanie

9:00 – 10:00 Lectio Divina

12:00 Modlitwa południowa z siostrami

Modlitwa w ciszy lub różaniec na dworze

13:00 Obiad

Odpoczynek

15:00 Koronka do Bożego Miłosierdzia

16:00 Kawa + podwieczorek

17:30 Uroczyste Nieszpory z siostrami

Kolacja

Adoracja

Modlitwa przed spoczynkiem - (Kompleta) indywidualnie



Niedziela:

6:45 Modlitwa poranna (Jutrznia) z siostrami

Medytacja

8:00 Śniadanie

9:00 Eucharystia

Spacer, Kawa

12:00 Adoracja

12:50 Modlitwy południowe z siostrami

13:00 Obiad z siostrami

*„Zabierz mnie, Mistrzu, do Efrem, i pozwól tam z sobą pozostać,
gdzie ciszy dalekie wybrzeża opadają na skrzydłach ptaków,
jak zieleń, jak fala bujna, nie zmącona dotknięciem wiosła,
jak koło szerokie na wodzie, nie spłoszone cieniem przestrachu.*

*Dzięki, żeś miejsce duszy tak daleko odsunął od zgiełku
i w nim przebywasz przyjaźnie otoczony dziwnym ubóstwem,
Niezmierny, ledwo celkę zajmiesz maleńką,
kochasz miejsca bezładne i puste.*

*Bo jesteś samą Ciszą, wielkim Milczeniem,
uwolnij mnie już od głosu,
a przejmij tylko dreszczem Twojego Istnienia,
dreszczem wiatru w dojrzałych kłosach”.*

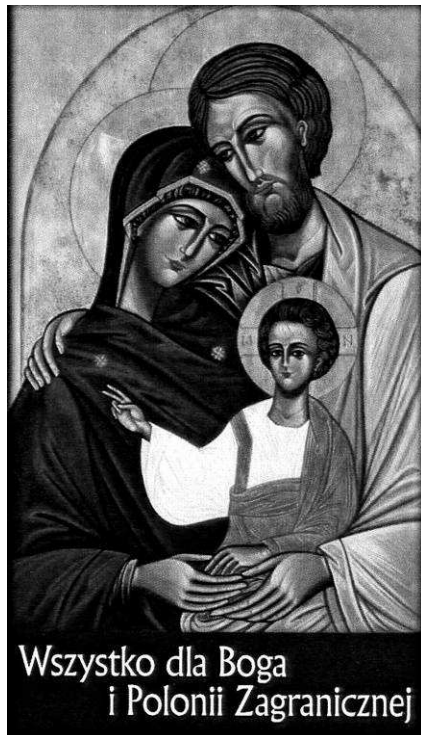
Karol Wojtyła, z Pieśni o Bogu ukrytym

**Fundacja Dom na Skale i Wspólnota
Siostr Uczennic Krzyża** zapraszają na
bezałkoholową zabawę taneczną w sobotę 1

grudnia 2007 roku w godz. 19.00 – 24.00 w
Szkoie Podstawowej nr 1 przy ul. Szkolnej
w Mosinie. Koszt: 50 zł. od pary.
Organizatorzy zapewniają gorące napoje,

uczestnicy własny „koszyczek
gastronomiczny”. Zgłoszenia u Sióstr
Uczennic Krzyża, tel. 061 81 37 257.

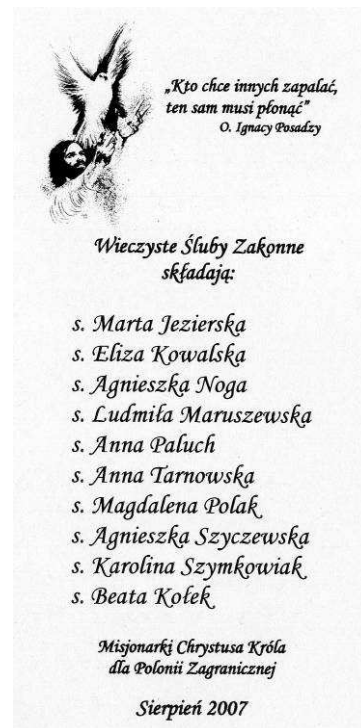
ŚLUBY ZAKONNE!



15 sierpnia był dla naszej społeczności parafialnej dniem radości. W kościele pw. św. Mikołaja w Mosinie, śluby wieczyste złożyła, nasza parafianka, Karolina Szymkowiak. Serdeczne grono przyjaciół ze Szczecina, z Władysławowa i z innych miejscowości uczestniczyło w tej podniosłej ceremonii. Na ręce miejscowego proboszcza, siostra Karolina złożyła swoje zakonne ślubowanie. Słowo Boże wygłosił Ksiądz Prefekt Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu, Krzysztof Różański – stały spowiednik Karoliny.

Składamy najserdeczniejsze gratulacje siostrze Karolinie, Rodzinie i bliskim.

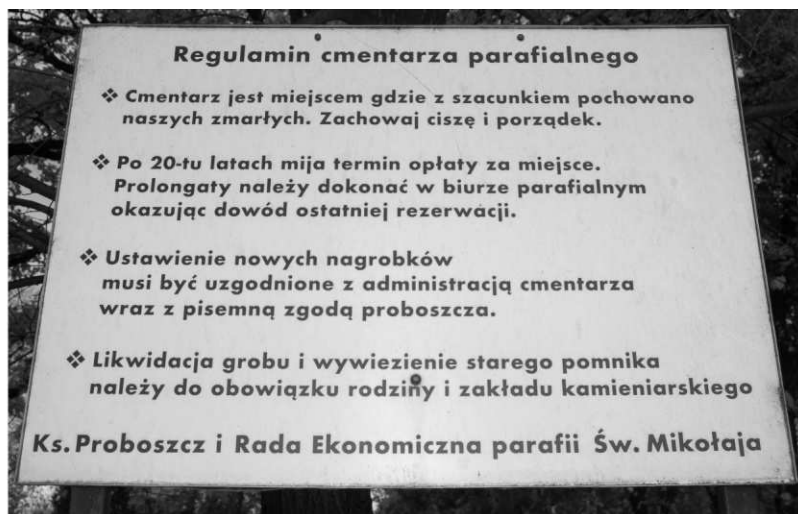
A.S.



Z OSTATNIEJ CHWILI:

□ ANONIMY – w naszym periodyku parafialnym nie zamieszczamy żadnych artykułów anonimowych. Naszym zadaniem jest propagowanie prawdy, dobra i piękna. Możemy ustosunkować się do zła wśród ludzi czy instytucji, ale tylko wówczas, gdy jesteśmy w stanie skonfrontować wiadomość z rzeczywistością.

□ W tych dniach każdy z nas odwiedzi cmentarz – pomodli się za swoich bliskich, zyska odpust za bliskich zmarłych. W doczesnym wymiarze trzeba pamiętać o uporządkowaniu grobów swych bliskich, grobów bohaterów narodowych, trzeba zachować czystość i porządek na całym cmentarzu. Na wielu tablicach cmentarnych, regulamin przypomina: zachowaj ciszę i skupienie na obszarze cmentarza, nie wolno na ten obszar wprowadzać psów, nie wolno sadzić drzewek i krzewów bez zgody Administracji cmentarza, nagrobki stawiane bez zgody Administracji będą likwidowane, każdy grób musi mieć przynajmniej tabliczkę informującą, kto w nim spoczywa oraz datę śmierci. Tablice informacyjne przestrzegają, że kradzież kwiatów, wazonów i innych rzeczy świadczy o braku kultury i ludzkich uczuć oraz jest grzechem. Palenie tytoniu, picie alkoholu, jeżdżenie rowerem jest zabronione. Cmentarz jest wpisany w rejestr zabytków i podlega ochronie prawa... Można by cytować jeszcze wiele z tablic ogłoszeniowych – nasza tablica z cmentarza parafialnego przypomina:



□ 19 tego października rozpoczęliśmy prace związane z ogrzewaniem kościoła parafialnego. Trzeba zakopać ok. 200 metrów rury gazowej wokół kościoła (na głębokości 80 cm.). Teren jest trudny, pełen przeszkód. Technicznego rozwiązania i fachowej obsługi podjęła się firma B. Bzdregi.

□ Od miesiąca trwają prace przy budowie nowoczesnych sanitariatów parafialnych przeznaczonych dla użytku parafian. Sanitariaty będą czynne od 1. XI. Będą strzeżone i czynne w czasie zsynchronizowanym z rytmem wydarzeń liturgicznych w kościele. Założyliśmy

nowoczesne urządzenia, z dużym nakładem finansowym – bardzo prosimy o uszanowanie tych urządzeń, które mają służyć nam wszystkim przez długie lata. Również przy cmentarzu (od strony kanału) od 1. XI., będzie stał sanitariat o współczesnych parametrach.

- Cz wśród Twoich bliskich jest ktoś kto ma problem z alkoholem? – przyjdź do nas – ZAPRASZAMY!!!

Al-Anon Nadzieja dla rodzin i przyjaciół alkoholików. Spotkania grupy Al-Anon odbywają się w każdy wtorek o godz. 18.00 w Mościńskim Ośrodku Kultury, Mosina, ul. dworcowa 4 sala nr 5.

Konta: **Parafii GBS Mosina** 40 9048 0007 0000 3753 2000 0001;
CARITAS GBS Mosina 78 9048 0007 0000 4499 2000 0001

PORZĄDEK LITURGICZNY W

PARAFII

ŚW. MIKOŁAJA W MOSINIE

MSZE ŚWIĘTE: NIEDZIELE I ŚWIĘTA

7.30; 9.00; 10.30; 12.00; 18.00.

DNI POWSZEDNIE

pon. - so. 7.00, 18.00

ŚWIĘTA ZNIESIONE

7.30, 9.00, 16.00, 18.00

CHRZTY I i III sobota miesiąca

- katecheza dla rodziców i chrzestnych w przededniu chrztu po Mszy Św. wieczornej w domu katolickim.

BIURO PARAFIALNE

- poniedziałek 18.30 - 19.00

- środa 16.00 - 17.30

- czwartek i piątek 8.00 - 10.00

NARZECZENI w II i IV piątek od 16.00

Spotkania dla narzeczonych w II i IV środę miesiąca o godz. 18.30 w domu katolickim

BIBLIOTEKA PARAFIALNA

czynna w środy od 16.00 do 17.30

W nagłej potrzebie wezwania kapłana do chorego, dzwonić:

tel. 061-8132918, tel. 061-8132861, kom. 0509410414, tel. 061-8132097.

Miesięcznik **Wiadomości Parafialne** - parafii mosińskiej. Adres redakcji: 62-050 Mosina ul. Kościuszki 1 tel. 061 813 29 18,

www.parafiamosina.republika.pl www.wiadparafmosina.republika.pl e-mail: parafiamosina@poczta.onet.pl

Wszelką korespondencję prosimy kierować na adres j.w. z dopiskiem **Wiadomości Parafialne**. Skład redakcji: Stanisław Kosowicz (red. odpowiedzialny), Tadeusz Małecki (z-ca red. odpowiedzialnego), Józef Bittner, Iwona Chrust, Jolanta Kapelska, Piotr Kosowicz, Stanisław Lenke, Ks. Edward Majka, „Kropka” Katarzyna Czaińska, Ks. Krzysztof Różański, s. Estera Serafin, Joanna Stiller, Witold Wachowiak, Janusz Walczak.

Redakcja zastrzega sobie prawo do adiustacji i skracania tekstów.